**Polskie przedsiębiorstwa u progu dekarbonizacji.   
Niemal połowa “w powijakach”**

* **Komisja Europejska dąży do całkowitej eliminacji węgla, prowadzącej do neutralności klimatycznej;**
* **Przepisy tzw. dyrektywy MCP sprawiają, że polskie firmy produkcyjne stają w obliczu istotnych zmian;**
* **Jak są do niej przygotowane? Wg badania Keralla dla Duon niemal 1/3 jest na początku ścieżki, a zaledwie 15,4% wdraża zmiany.**

**Co napędza zmiany?**

Dekarbonizacja należy do jednych z ważniejszych celów, jakie realizować ma Unia Europejska w najbliższych dziesięcioleciach. Co więcej, przywódcy państw członkowskich zaakceptowali plan, według którego Unia miałaby być neutralna klimatycznie do 2050 r. na wszelkich polach, w tym przemysłu i produkcji. To bardzo ambitny cel dla całej europejskiej społeczności. Kluczowym dokumentem przyjętym przez UE jest Europejski Zielony Ład, w którym oficjalnie zatwierdzono zwiększenie poziomu redukcji emisji gazów cieplarnianych do roku 2030, do co najmniej 55% w stosunku do poziomu z 1990 roku.

W przypadku przedsiębiorstw produkcyjnych kierunek zmian wyznacza jednak inny dokument, tzw. dyrektywa MCP (Medium Combustion Plants - instalacje średniego spalania, obiekty o nominalnej mocy cieplnej nie mniejszej niż 1 MW i nie większej niż 50 MW). Nowo powstałe obiekty MCP muszą już przestrzegać nowych standardów emisji dwutlenku siarki (SO2), tlenków azotu (NOx), cząstek stałych (pyłów), zaś istniejące mają czas na dostosowanie się do 1 stycznia 2025 roku (instalacje o mocy większej niż 5 MW) i do 1 stycznia 2030 roku dla instalacji o nominalnej mocy cieplnej nie mniejszej niż 1 MW i nie większej niż 5 MW. Na dostosowanie się do nowych regulacji pozostało więc ledwo kilka lat.

*- Regulacje dyrektywy MCP to dla polskich przedsiębiorców z branż produkcyjnych poważne wyzwanie, szczególnie biorąc pod uwagę wyznaczone daty. Pamiętajmy bowiem, że wdrożenie paliwa zastępczego, np. w postaci gazu i przystosowanie przedsiębiorstwa do korzystania z niego nie dzieje się z dnia na dzień. Jest to proces, do którego należy się właściwie przygotować i który wymaga czasu* - mówi **Krzysztof Kowalski, Prezes Zarządu DUON Dystrybucja**, który wspiera przejście przedsiębiorstw na gaz**.**

**Wyboista droga do dekarbonizacji**

Transformacja energetyczna należy zatem do jednych z większych wyzwań dzisiejszych czasów, z jakimi muszą mierzyć się przedsiębiorstwa produkcyjne. Na jakim etapie realizacji strategii dekarbonizacji się znajdują?

Z badania “Transformacja energetyczna w polskich firmach produkcyjnych”, przeprowadzonego przez Duon oraz agencję badawczą Keralla, wynika że polskie firmy produkcyjne z różnych branż znajdują się dopiero u progu procesu.

*- Niemal 1/3 przedstawicieli deklaruje, że jest na początku ścieżki i właśnie zapoznaje się z zapisami przepisów. Kolejne 15,4 proc. uważa, że ich firmy są w trakcie zmian, dokładnie tyle samo przedstawicieli badanych firm zadeklarowało, że znajduje się na etapie planowania i zbierania danych* - dodaje **Krzysztof Kowalski**.

Zmiana paliwa zasilającego proces produkcyjny to ważny moment w funkcjonowaniu każdego przedsiębiorstwa. O ile zdaniem ich przedstawicieli nie ma to większego wpływu na sam proces produkcji, o tyle, jak pokazują wyniki badania, może to być istotne z uwagi na kwestie biznesowe. Blisko połowa, bo aż 48,7 proc. ankietowanych przedstawicieli firm nie ukrywa, że dekarbonizacja oznacza rewolucyjny wpływ na cały model biznesowy, a jedynie 7,7 proc. wprowadzane zmiany uznaje za nieistotne, bez wpływu na biznes.

*- “Czysta produkcja” to nie tylko efekt dostosowania przedsiębiorstwa do zmieniających się wymogów prawnych, ale też działanie poprawiające wizerunek i podnoszące konkurencyjność w ocenie badanych. Jak najniższy ślad węglowy oferowanych przez dane firmy produktów staje się coraz częściej czynnikiem decydującym o ich kupnie* - kontynuuje **Krzysztof Kowalski**.

**Bariery? Głównie finansowe**

Wśród najczęściej wskazywanych wyzwań w procesie dekarbonizacji są finanse. Przejście na inne paliwo generuje spore koszty, co potwierdziło aż 72 proc. osób decyzyjnych w firmach produkcyjnych, uznając to za główną barierę w zmianie źródła zasilania. Wśród pozostałych ważnych aspektów, na które zwracali uwagę ankietowani znalazły się kwestie: dostępności do źródła (26 proc.), prawne (18 proc.). Przeszkodą może okazać się też brak odpowiedniego personelu (13 proc.).

*- Sytuacja wydaje się być poważna - bariery wskazywane przez przedstawicieli przedsiębiorstw nie są drobne, obawy są rzeczywiście spore. Sytuacja ta rodzi ważne pytanie o przyszłość tych firm, które do nowej rzeczywistości się nie przystosują, bo może ich na nie zwyczajnie nie stać. Zakładom, które nie wdrożą zmian grozić mogą surowe kary, w tym zamknięcie firm. W tej sytuacji ważnym paliwem pomostowym, którego wykorzystanie znacznie przybliży firmy produkcyjne do spełnienia wymogów dyrektywy jest gaz ziemny, biometan lub bioLNG -* zaznacza Krzysztof Kowalski*.*

**Kontakt dla mediów:**

Karol Maćkowiak

PR Manager

karol.mackowiak@dotrelations.pl

tel. +48 690 033 116